

Oczy twego widoku nie szukają, widziawszy większe piękności
Uszy na twój głos nie oczekują, słyszawszy dźwięki doskonałości
Usta nie pragną pocałunku, rozkoszy już kosztując
Nos nie domaga się zapachu, wspaniałe wonności czując
Ciało nie potrzebuje dotyku, od kontaktów straciło czucie
Serce znalazło rytm, gdzie nie grozi mu cykliczne klucie
Umysł goniąc za ataraksją, poznał ją dopiero, gdy się zatrzymał
Przywiązując się silnie do dyscypliny, w nagrodę wolność otrzymał
Choć wszystko było poukładane, jednak nie tworząc przy tym porządku
Tak chaos nie będący spójnym, stał się siedzibą dla zdrowego rozsądku
Ideał czym bardziej upodobany, tym na większy posąg zasługuje
Jednak mając swój początek to i koniec potrzebuje
Zatem wszystko musi się skończyć, co się zaczyna
Projekt choć zwiastunem budowli, mimo to upadek wszczyna
Ty zaś jesteś mojego ideału przeciwnością, nie mającą początku
Od zawsze będącą częścią we mnie, znajdującą się w każdym zakątku.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

FrancodeBies, dodano 27.05.2022 05:28

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.